

Sygn. akt I ACa 157/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Skwara-Kałwa SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...), Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...) i Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt II C 755/10

- 1) oddała obie apelacje;
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz radcy prawnego J. C. 178,30 (sto siedemdziesiąt osiem i 30/100) złotych w tym 27,60 (dwadzieścia siedem i 60/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 157/13

## UZASADNIENIE

Powód M. S. ostatecznie domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...), Dyrektora Zakładu Karnego w (...) i Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwoty 80 000 złotych z ustawowymi odsetkami

od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, że podczas odbywania kary pozbawienia wolności doznał poniżającego traktowania prowadzącego do naruszenia jego godności osobistej, co przesądza o odpowiedzialności pozwanego w oparciu o przepisy art. 24 i 418 k.c.. Powód sformułował szereg zarzutów odnoszących się do warunków, w jakich przebywał w pozwanych placówkach penitencjarnych, a mianowicie: zarzut przebudowania cel, złego stanu technicznego i braku odpowiedniego wyposażenia, „nierozdzielenie węzła sanitarnego i kanalizacji”, przetrzymywania w celach dodatkowych łóżek i krzeseł, złe oświetlenie cel i brak oświetlenia całodobowego w kącie sanitarnym, brak wentylacji w pomieszczeniu mieszkalnym, brak możliwości podgrzania wody w celi, wydawanie posiłków w garnkach aluminiowych, niezapewnienie co najmniej jednego gorącego posiłku, utrudnianie kontaktu z rodziną, niewłaściwe godziny widzeń, ograniczenie rozmów telefonicznych, brak ochrony danych osobowych, nieuzasadnionego cenzurowania korespondencji, stosowanie paru kar dyscyplinarnych za jedno przewinienie, osadzenie osób palących z niepalącymi, złe funkcjonowanie służby zdrowia, ograniczenie czasu kąpieli i czasu spaceru, braki w zaopatrzeniu w środki czystości. W ocenie powoda stanowi to przejaw traktowania prowadzącego do naruszenia godności i intymności, a w konsekwencji uzasadnia żądanie zasądzenia na jego rzecz odszkodowania – zadośćuczynienia. Powód podał, iż jego żądanie pozostaje w związku z pobytem w pozwanych jednostkach penitencjarnych w okresie od dnia 9 marca 2001 r. do dnia 29 maja 2003 r. oraz od dnia 28 grudnia 2003 r. do chwili wniesienia pozwu – 28 grudnia 2010 r..

Pozwany Skarb Państwa zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na swoją rzecz. W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres powyżej 3 lat przed wniesieniem pozwu i powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego Izby Cywilnej z dnia 17 lutego 2006 roku III CZP 84/05 uznał, że skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalania, czy zachodzą przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie. Odnosząc się do zarzutów sformułowanych przez powoda pozwany zakwestionował jego twierdzenia, a ponadto zarzucił że nie zostały wykazane przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...) na rzecz powoda kwotę 3000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania, a w pozostałej części powództwo oddalił, odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania i przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi z urzędu ustanowionemu dla powoda. Sąd Okręgowy wydał opisany wyrok na podstawie następująco poczynionych ustaleń faktycznych:

Powód przebywa w placówkach penitencjarnych od dnia 9 marca 2001 r. do chwili obecnej. Z przedstawionej informacji o pobytach wynika, że w okresie tym powód przebywał w Zakładzie Karnym w (...), Zakładzie Karnym w (...), w Areszcie Śledczym w (...). Od dnia 26 stycznia 2006 r. powód przebywa w Zakładzie Karnym w (...). We wskazanej placówce penitencjarnej występowała konieczność umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia w celi na jednego osadzonego wynosiła mniej niż 3 m<sup>(2)</sup>. W okresie od 6 grudnia 2007 r. do 4 sierpnia 2008 r. zaludnienie wynosiło: 134%, 133%, 120%, 124%.

Okoliczność pobytu powoda w Zakładzie Karnym w (...) była bezsporna. Spornymi były natomiast warunki, w jakich przebywał powód, dostępność do opieki medycznej, sposób wykonywania kary pozbawienia wolności. Powód na poparcie swoich twierdzeń zaoferował dowód z zeznań szeregu świadków, którzy zostali przesłuchani w sprawie. W ocenie Sądu pierwszej instancji, przeprowadzone dowody z przesłuchania świadków w sposób jednoznaczny wskazują, że cele w których przebywali osadzeni w Zakładzie Karnym w (...) były zawilgocone, zagrzybione, z odpadającym tynkiem, zarobaczone. Zły stan techniczny cel potwierdzili świadkowie: Z. R., W. S., P. G., J. O., J. B., D. C.. Sąd Okręgowy zwrócił szczególną uwagę na to, że zeznania świadków w zakresie opisu warunków socjalnych w celach są ze sobą zbieżne, podobnie jak opis sposobu wydzielania kącia sanitarnego. Świadkowie wskazali na brak intymności w czasie korzystania z kącików sanitarnych ze względu na sposób ich zabudowy.

Sąd pierwszej instancji podniósł, iż pozwany nie wykazał choćby sprawozdaniami sędziego penitencjarnego z wizytacji placówki, że zarzuty powoda nie są oparte na prawdzie. Stwierdził też, że „przytoczenie przez pozwanego

zarządzeń wykonawczych oraz przepisów kodeksu karnego wykonawczego nie jest obrazem rzeczywistości panującej w placówce”. Pozwany nie przedstawił żadnego sprawozdania z kontroli Sanepidu, kontroli kominiarskiej, co czyni wiarygodnymi zarzuty powoda odnośnie do złego stanu technicznego cel, ich zawilgocenia i zagrzybienia.

Zarzuty powoda odnoszące się do wyżywienia i opieki medycznej, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie zasługiwały na uwzględnienie w świetle przeprowadzonych dowodów. Świadcowie w większości skarżyli się na złe wyżywienie i niewłaściwe leczenie, jednakże ich zeznania nie były jednoznaczne. Z zeznań świadka P. B. wynikało, że podawane są ciepłe obiady, posiłki są podawane 3 razy dziennie, a świadek I. R. wyżywienie uważa za nienajgorsze - raz bardziej smaczne, raz mniej smaczne, ale podkreśla, że racje wyżywienia były przez administrację Zakładu Karnego skrupulatnie pilnowane. Z zeznań tego świadka wynika również to, że w Zakładzie Karnym funkcjonowała opieka medyczna w postaci dyżurującego lekarza i lekarza dentysty, a także był możliwy dostęp do lekarza specjalisty. Skargi powoda, że na przyjęcie do lekarza trzeba było oczekiwać, nie zasługiwały zdaniem Sądu Okręgowego na uwzględnienie, gdyż oczekiwanie na wizytę lekarza jest udziałem społeczeństwa.

Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania w oparciu o przeprowadzone dowody, że powód wykazał fakt osadzenia go w Zakładzie Karnym w (...) w warunkach przeludnienia, przy złym stanie technicznym cel i niedostatecznym oddzieleniem kącików sanitarnych od części mieszkalnych cel. Pozostałe zarzuty powoda nie zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy, gdyż nie znalazły jednoznacznego potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym.

Orzekając w sprawie, Sąd pierwszej instancji uwzględnił podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres sprzed 28 grudnia 2007 r., opierając się na art. 442 k.c. na gruncie poprzedniego stanu prawnego, art. 442<sup>(1)</sup> k.c. w obecnym stanie prawnym. Uwzględniając roszczenie powoda w stosunku do Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...) Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Podstawę roszczeń powoda z tytułu naruszenia dóbr osobistych stanowi art. 24 k.c., który wprowadza domniemanie bezprawności działania sprawcy. Osadzony dochodzący ochrony prawnej nie musi tej przesłanki udowadniać. Musi jednakże wykazać działania naruszające jego dobra osobiste, wskazać na czym polegała odczuwalna przez niego krzywda, jakiej szkody doznał, jakimi działaniami została wyrządzona. Natomiast na pozwanej jednostce penitencjarnej - dla uwolnienia się od odpowiedzialności - spoczywał ciężar udowodnienia, że jej działania były zgodne z prawem. Odnosząc się do zarzutu przeludnienia Sąd pierwszej instancji stwierdził, że sam fakt przebywania w przeludnionej celi w świetle przepisów art. 24 k.c. i 448 k.c. nie może skutkować uwzględnienia powództwa, gdyż nie stanowi automatycznie naruszenia dobra osobistego w postaci godności. Odbywający karę pozbawienia wolności musi się liczyć z ograniczeniami wynikającymi z jej wykonania. W myśl art. 24 k.c. ochrony dóbr osobistych można udzielić tylko w przypadkach działań bezprawnych. O naruszeniu godności skazanego można mówić wtedy, gdy cierpienie i upokorzenie przekraczają konieczny element cierpienia wpisanego w odbywanie kary, zwłaszcza przy bierności Zakładu Karnego, który nie dba o poprawę warunków odbywania kary i godzi się na umieszczenie zbyt wielu osób w nieremontowanych pomieszczeniach, przy usytuowaniu kącików sanitarnych bez zachowania podstawowych wymogów zachowania intymności przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych. Uznając, że powód przebywał w warunkach, w których cierpienie przekraczało zwykłą miarę, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że właściwym zadośćuczynieniem jego krzywdy będzie kwota zasądzonych 3000 złotych z odsetkami od dnia wyrokowania, kiedy to krzywda powoda została oceniona. W pozostałej części żądanie powoda nie zostało uznane przez Sąd pierwszej instancji za zasadne, ponieważ żądanie zadośćuczynienia ponad kwotę 3.000 złotych było wygórowane, a odszkodowanie nie zostało nieudowodnione. Z tych przyczyn powództwo w pozostałej części zostało oddalone.

Oddając roszczenie Sąd Okręgowy uwzględnił zarzut przedawnienia roszczeń za okres od 9 marca 2001 r. do 27 grudnia 2007 r., stojąc na stanowisku, że powód odbywając karę pozbawienia wolności w określonych warunkach miał możliwość zwrócenia się wcześniej z pozwem, wiedząc o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o przyznanie mu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Okręgowy nie uwzględnił tego wniosku. Wyjaśnił, że powód okresowo pracuje w Zakładzie Karnym, jednak dochody z tego tytułu

nie mają charakteru stałego. Powód odbywa karę dożywocia, a jego stan majątkowy stanowiący podstawę zwolnienia od kosztów nie uległ zmianie. Wobec tego obciążenie go kosztami postępowania byłoby obowiązkiem ponad miarę, nie rodzącym żadnych szans na realizację. Dlatego też w oparciu o art. 102 k.p.c. Sąd pierwszej instancji odstąpił od obciążenia stron kosztami postępowania.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w punktach 1 i 2, wnosząc o jego uchylenie w tym zakresie i zasądzenie od Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...), Dyrektora Zakładu Karnego w (...), Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwoty 80.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Pomimo tak sformułowanego zakresu i wniosku apelacji, z jej uzasadnienia wynika, że intencją powoda jest uzyskanie zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienie w całości jego roszczeń, ponad kwotę już zasądzoną. Apelujący zarzucił naruszenie wymienionych w apelacji przepisów prawa materialnego oraz przepisów wykonawczych, przytaczając ich treść. Stwierdził, iż zarzuca pozwanemu umieszczenie go w niewłaściwych warunkach w wymienionych jednostkach, niezapewnienie co najmniej jednego gorącego posiłku, naruszenie zasad ochrony danych osobowych, nieuzasadnioną cenzurę korespondencji i inne działania oraz czynności szczegółowo opisane w pozwie. Powyższe naruszenie ustawowych warunków pobytu osób skazanych w więzieniach i aresztach śledczych w ocenie powoda stanowi przejaw poniżającego traktowania prowadzącego do naruszenia godności i intymności osób pozbawionych wolności, czyli powoda. Zdaniem apelującego uzasadnia to jego żądanie odszkodowania (zadośćuczynienia) w związku z naruszeniem dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności. Oprócz naruszenia przytoczonych w apelacji przepisów, w ocenie powoda, doszło także do naruszenia norm prawa międzynarodowego, a mianowicie art. 3 oraz art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., gdyż nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu, a każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego, rodzinnego.

Pozwany wniósł apelację odnośnie do części wyroku uwzględniającej żądanie oraz rozstrzygającej o kosztach procesu. Pozwany zarzucił:

I. przekroczenie przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów skutkujące przyjęciem, że powód przebywał w celach, w których panowały niewłaściwe warunki bytowo-sanitarne w postaci: zawilgocenia, zagrzybienia, zarobaczenia, odpadającego tynku, niedostatecznego oddzielenia kącików sanitarnych;

II. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 24 k.c. w zw. z art. 417 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 248 § 1 k.k.w. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że na podstawie ustalonego w tej sprawie stanu faktycznego można stwierdzić bezprawne zachowanie pozwanego oraz naruszenie dóbr osobistych powoda;

III. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że ustalony w sprawie stan faktyczny daje jakiegokolwiek podstawy do sięgania po najdalej idący środek ochrony dóbr osobistych, a mianowicie zadośćuczynienie pieniężne;

IV. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. i art. 108 u.k.s.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że powód jako strona przegrywająca proces w zdecydowanie przeważającej części nie jest obowiązany do zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, ponieważ jego sytuacja mieści się w określonym w tym przepisie wypadku szczególnie uzasadnionym.

W związku z tak sformułowanymi zarzutami, pozwany wniósł o:

I. zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

ewentualnie

II. uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. 1 i 3 i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania

III. zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Obie strony złożyły odpowiedź na apelację, wnosząc o oddalenie środka zaskarżenia strony przeciwnej.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacje obu stron nie mogą przynieść spodziewanego skutku, bowiem zarzuty w nich zawarte nie są trafne. Z uwagi na charakter podnoszonych zarzutów, Sąd odwoławczy odniesie się do nich łącznie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, ponieważ ewentualne uchybienia w tym zakresie mogą przelożyć się na prawidłowość ustaleń faktycznych będących podstawą orzekania o żądaniu pozwu. Natomiast rozważenie zasadności zarzutów odnoszących się do właściwego zastosowania przepisów prawa materialnego oraz ich wykładni może być dokonane dopiero po uprzednim ustaleniu prawidłowej podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń.

Powód nie sformułował żadnych zarzutów naruszenia prawa procesowego, tym samym nie podważył skutecznie ustaleń stanu faktycznego, dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. Poprzestał jedynie na powtórzeniu podnoszonych wcześniej zarzutów, które zostały uznane przez Sąd Okręgowy za niewykazane. Tym samym w istocie powód ograniczył się do zaprzeczenia trafności ustaleń Sądu Okręgowego. Sposób skonstruowania zarzutów oraz ich uzasadnienia nie pozwalają jednak na rzeczowe odniesienie się do nich.

Wobec podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, Sąd pierwszej instancji był uprawniony do ograniczenia swoich ustaleń, co do podstawy roszczeń, które nie uległy przedawnieniu. Stanowisko Sądu pierwszej instancji wymaga jedynie nieznaczącej korekty, co do określenia daty wniesienia pozwu. Uszło bowiem uwagi Sądu Okręgowego, iż pozew został wniesiony w dniu 21 grudnia 2010 r.. Zgodnie bowiem z art. 165 § 2 i 3 k.p.c. złożenie pisma przez osobę pozbawioną wolności w administracji zakładu karnego jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu (koperta z datą na k. 6 akt). Skoro przedawnieniu uległy roszczenia za okres wcześniejszy niż 3 lata przed wytoczeniem powództwa, to bez wątpienia w całości są przedawnione roszczenia dochodzone w związku z pobytem powoda w Zakładzie Karnym w (...) oraz Areszcie Śledczym w (...). Natomiast w okresie nieprzedawnionym powód przebywał w warunkach przeludnienia w Zakładzie Karnym w (...) w okresie od 21 grudnia 2007 r. do 11 lutego 2008 r. i w okresie od 13 lutego 2008 r. do 14 września 2008 r., gdyż w późniejszym okresie powód nie przebywał już w warunkach przeludnienia. Zatem jedynie w tym zakresie ustalenia Sądu pierwszej instancji wymagały uzupełnienia, przy czym okoliczność ta była przyznana przez pozwanego. Na powódzie niewątpliwie spoczywał obowiązek wykazania, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych (z określeniem tych dóbr) oraz przytoczenie okoliczności mających świadczyć o takim naruszeniu poprzez jego niehumanitarne traktowanie, niezapewnienie godnych warunków osadzenia. Powód przy pomocy zeznań świadków - innych osób również osadzonych w tym samym zakładzie karnym wykazał, jakie warunki panowały w pozwanej placówce penitencjarnej. Wbrew zarzutowi pozwanego, ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji nie przekracza granic swobodnej oceny, lecz odpowiada kryteriom wskazanym w art. 233 § 1 k.p.c.. Jednocześnie pozwany nie wykazał, chociażby dokumentami wymienionymi przez Sąd Okręgowy, okoliczności przeciwnych tj. że warunki, w jakich przebywał powód były właściwe i nie przysparzały dolegliwości większych niż wynika to z istoty odbywania kary pozbawienia wolności. Podsumowując należy stwierdzić, iż ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy są trafne i zasługują na podzielenie. Dlatego też Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne bez potrzeby zbędnego powielania.

Sąd Okręgowy uznał, że część roszczeń powoda uległa przedawnieniu, a stanowisko to zasługuje na aprobatę. Do dnia 10 sierpnia 2007 r. obowiązywał art. 442 k.c., który został uchylony przez art. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz.U.07.80.538). Zgodnie z dyspozycją art. 442. § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej

czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Natomiast do roszczeń powstałych w związku ze zdarzeniami mającymi miejsce po 10 sierpnia 2007 r. zastosowanie znajdzie art. 442<sup>1</sup> k.c.. Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym podlega ogólnym regułom przedawnienia ustanowionym w przepisach art. 117 i n. k.c., z modyfikacjami określonymi w art. 442 k.c. (art. 442<sup>1</sup> k.c.), dotyczącymi terminów przedawnienia tych roszczeń i ich biegu. Przepisy te regulują przedawnienie wszelkich roszczeń majątkowych w zakresie odpowiedzialności deliktowej, a więc roszczeń o naprawienie szkody majątkowej oraz roszczeń o pieniądze zadośćuczynienie krzywdzie. Przedawnienie polega na tym, że po upływie jego terminu ten, przeciwko któremu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia powołując się na upływ czasu. Zatem dłużnik realizując swoje uprawnienia wynikające z przedawnienia, ma prawo podniesienia stosowanego zarzutu, który wyłącza możliwość dochodzenia roszczenia. W takiej sytuacji roszczenie nie może być zasądzone i przymusowo egzekwowane. Przedawnienie jest instytucją stabilizującą stosunki prawne i przy ocenie przedawnienia wskazany jest rygoryzm. Istotą przedawnienia jest, aby dłużnik nie pozostawał w niepewności, co do swojej sytuacji prawnej. Dłużnik bowiem nie powinien bezterminowo pozostawać w stanie pozwalającym na przypisanie mu ewentualnej odpowiedzialności za zdarzenia, jakie wystąpiły w przeszłości. Jednocześnie zarzut przedawnienia stanowi prawo podmiotowe dłużnika, dlatego jedynie w wyjątkowych sytuacjach może nie zostać uwzględniony przez sąd i potraktowany, jako nadużycie prawa na podstawie art. 5 k.c.. Do nadużycia prawa podmiotowego dochodzi wówczas, gdy w konkretnych okolicznościach podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. W ocenie Sądu odwoławczego w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania, iż podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa, co mogłoby prowadzić do jego nieuwzględnienia. Nie bez znaczenia jest także okres, jaki minął od zdarzeń i stanów, w których powód upatruje podstaw dochodzenia swoich roszczeń. Równocześnie z całą mocą należy podkreślić, iż bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (termin a tempore scientiae). Powód, najpóźniej w momencie opuszczania danej placówki penitencjarnej miał świadomość panujących w niej warunków oraz ewentualnej szkody i osoby obowiązanej do jej naprawienia. Natomiast niezajomość prawa nie stanowi podstawy do nieuwzględnienia skutecznego zarzutu przedawnienia. Wobec dochodzenia przedawnionych roszczeń i podniesionego zarzutu przez stronę pozwaną, oddalenie powództwa na tej podstawie w stosunku do części roszczeń było uzasadnione.

Z kolei na wstępie dalszych rozważań odnoszących się do oceny prawnej dochodzonego roszczenia należy wskazać, że Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 2 października 2007 r. sygn. akt II CSK 269/07 ( poz. LEX nr 315849), iż stosownie do art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swe zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. Ponadto należy zwrócić uwagę na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007r sygn. akt. V CSK 431/06 (OSNC 2008/1/13), iż ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych spoczywa na pozwanym (art. 6 k.c. w zw. z art. 24 k.c.).

W niniejszej sprawie pozwany przyznał, że powód czasowo przebywał w celach, w których z uwagi na przeludnienie występujące w palcówce nie była zachowana norma powierzchni 3m<sup>2</sup> na jedną osobę. Powód przebywał w takich warunkach przez okres blisko 9 miesięcy, co wynika z informacji podanej przez stronę pozwaną. W tym czasie w celach 2-osobowych przebywały 3 osoby. Przebywanie w celi o powierzchni mniejszej niż minimum wyznaczone ustawowo może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych osadzonego. Nie oznacza to jednak, że zawsze, bezwzględnie i automatycznie należy kwalifikować je jako naruszenie tych dóbr, bo uwzględnione być mogą w konkretnej sprawie także inne istotne okoliczności faktyczne, jak chociażby czas przebywania w tych niewłaściwych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2011 r., sygn. II CSK 721/10, LEX nr 1102655).

Nie może ulegać wątpliwości, że ustalenie minimalnej normy powierzchni celi mieszkalnej przypadającej na jedną osobę osadzoną ma głęboki sens. W oczywisty bowiem sposób, przebywanie zbyt wielu osób na zbyt małej powierzchni prowadzi do sytuacji konfliktowych, rodzi dodatkowy stres. Z drugiej jednak strony odbywanie kary pozbawienia wolności wiąże się z określonymi dolegliwościami, z którymi osoba wchodząca w konflikt z prawem winna się liczyć. Jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji powód wykazał, że na skutek nieodpowiednich warunków socjalno-bytowych doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, chociaż nie wszystkie zarzuty powoda wskazane w pozwie okazały się zasadne. Tym niemniej w przypadku powoda w pewnym okresie nastąpiło skumulowanie negatywnych skutków przeludnienia prowadzące do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności i prawa do zachowania intymności. Podkreślenia wymaga, że przesłanką udzielenia ochrony i zasądzenia zadośćuczynienia jest naruszenie dóbr osobistych osoby domagającej się takiego świadczenia. Mając na uwadze wynik przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego oraz uwzględniając całokształt okoliczności sprawy za zasadne należy uznać zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości 3.000 złotych w związku z warunkami odbywania kary, pozwany nie wykazał bowiem, aby dążył do stworzenia skazanym odpowiednich warunków odbywania kary. Zatem zostały spełnione przesłanki do przyjęcia, iż w okolicznościach sprawy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, co z kolei dawało podstawy do domagania się zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c..

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się ani zarzucanego mu naruszenia prawa procesowego, ani materialnego, a wydany wyrok stanowi wynik prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i właściwie zastosowanych norm prawa materialnego. Wobec powyższych ustaleń i rozważań apelacje obu stron, jako niezasadne, należało oddalić w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.

Sąd odwoławczy nie znalazł także uzasadnionych podstaw do zmiany zawartego w wyroku Sądu pierwszej instancji rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Sąd Okręgowy uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzi szczególny przypadek pozwalający na odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu przy rozstrzyganiu o kosztach i zastosowanie zasady słuszności – w oparciu o art. 102 k.p.c.. Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może w ogóle nie obciążać kosztami strony przegrywającej. Podstaw do jego zastosowania należy poszukiwać w konkretnych okolicznościach danej sprawy przekonujących o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Należą do nich zarówno fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, w świetle których uzasadniona jest ocena, że chodzi o wypadek szczególnie uzasadniony. Skorzystanie z możliwości zastosowania tego przepisu ustawodawca pozostawia uznaniu sądu. W związku z tym, jak przyjmuje się w orzecznictwie (tak m. in. postanowienia: SN z dnia 3 grudnia 2007 r., I CZ 110/07; z dnia 1 października 2010 r., I CZ 142/10 i z dnia 9 lutego 2011 r., V CZ 97/10, nie publ.) zmiana takiego orzeczenia o kosztach przez sąd odwoławczy powinna mieć charakter wyjątkowy i dotyczyć sytuacji oczywistego naruszenia przytoczonych wskazań do zastosowania art. 102 k.p.c.. Tymczasem na tle motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia sytuacja taka nie zachodzi. Za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego na rzecz przeciwnika przemawiają zarówno okoliczności sprawy, jak również jego aktualna sytuacja majątkowa. Żądanie powoda w części zostało oddalone z uwagi na przedawnienie roszczeń, a części jako zbyt wygórowane. Tym niemniej zasadność roszczeń została uznana co do faktu naruszenia dóbr osobistych powoda. W tym stanie rzeczy w pełni uprawnione było zastosowanie art. 102 k.p.c..

Sąd odwoławczy nie znalazł już jednak podstaw do ponownego zastosowania art. 102 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym. Skoro powód, po zapoznaniu się z motywami i argumentacją Sądu pierwszej instancji, podjął decyzję o podtrzymaniu swoich żądań w szerszym zakresie i wywiedzeniu apelacji, to powinien się liczyć z konsekwencjami finansowymi swojej decyzji. Dlatego też o kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 100 k.p.c. (powód uległ w większym zakresie) w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt. 25, § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461). O przyznaniu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego powodowi w postępowaniu apelacyjnym postanowiono w oparciu o § 15 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 25, § 12 ust. 1 pkt. 2 i § 2 ust. 3

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).